

Piotr Herbowski¹

Akademia Kujawsko-Pomorska

ORCID ID: 0000-0002-7736-3614

CZY POLIGRAF MOŻE BYĆ NARZĘDZIEM WSPIERAJĄCYM OBROŃCÓW W PROCESIE KARNYM?

ABSTRACT

Can the polygraph be a resource to aid defense attorneys in the criminal process?

Article 2(1)(1) of the Polish Code of Criminal Procedure indicates that its provisions intend to shape the criminal process so that the perpetrator of a crime is detected and held criminally responsible, while a person who has not been proven guilty is not. For this to happen, defense counsel must be able to use the tools that make it feasible to realise the constitutional right to defense by effectively rebutting the accusation. Polygraph tests, which have been present in the Polish criminal procedure for several decades, can successfully serve such a purpose. Their results in the majority of cases constitute exculpatory evidence for the persons examined. Unfortunately, they are still wrongly perceived as a method for detecting lies and providing proof of guilt.

Keywords: polygraph examination, defense counsel, exculpatory evidence, criminal proceedings

Słowa kluczowe: badania poligraficzne, obrońca, dowód odciążający proces karny

¹ Doktor habilitowany nauk prawnych, profesor uczelni na Wydziale Nauk Prawnych, Społecznych i Humanistycznych Akademii Kujawsko-Pomorskiej. Adres do kontaktu: piotr.herbowski@wp.pl.

1. Wstęp

Niniejsze rozważania są próbą odpowiedzi na pytanie niejednokrotnie pojawiające się w dyskursie prawniczym, a mianowicie czy obrońca powinien doradzać swojemu klientowi poddanie się badaniom poligraficznym, a jeśli tak, to w jakich sytuacjach? W piśmiennictwie można znaleźć takie rozważania², lecz były one formułowane przed wielu laty i konieczne jest obecnie spojrzenie na to zagadnienie z innej perspektywy. Trzeba to zrobić przez pryzmat okoliczności, które utrudniają lub uniemożliwiają podejrzanym i oskarżonym realizację konstytucyjnego prawa do obrony, a jednocześnie potencjalnych szans na przełamanie tych trudności. Konieczne jest przy tym zastrzeżenie, że skorzystanie z tych badań można rekomendować obrońcom i ich klientom tylko w sytuacji faktycznego braku związku z czynem przestępczym lub ewentualnie wówczas, gdy forma udziału w przestępstwie jest odmienna od tej wskazywanej przez organy ścigania i wiąże się z tym niższy stopień zawinienia. W przypadku wątpliwości obrońców co do roli, jaką odegrali ich klienci, należy te badania zdecydowanie odradzić.

2. Prawo do obrony

Prawo do obrony jest niewątpliwie podstawowym prawem każdego podejrzanego i oskarżonego w postępowaniu karnym. Stwarza im możliwość wnioskowania o realizowanie takich czynności, które w ich przekonaniu dają szansę na odparcie oskarżenia³. By nie były to tylko niewiele znaczące zapisy zawarte w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁴ i ich teoretyczne gwarancje z Kodeksu postępowania karnego⁵ (dalej k.p.k.), oskarżony musi mieć możliwość odpierania stawianych mu zarzutów, kwestionowania przemawiających przeciwko niemu dowodów, a także przedstawiania dowodów na poparcie własnych twierdzeń⁶. Praktyka polskiego procesu karnego pozbawia nas często złudzeń odnośnie do realnych możliwości podejmowania takich działań przez obrońców i oskarżonych. Na etapie postępowania przygotowawczego prokurator, odmawiając wglądu w akta, może pozbawić lub znacząco zredukować inicjatywę dowodową obrony, która nie ma żadnej wiedzy na temat obciążających dowodów. W konsekwencji tego praktycznie uniemożliwia to realizację tego ważnego uprawnienia procesowego, a obrona nie jest odpowiednio przygotowana. Nie sposób dokładnie ocenić, jak często obrońcy spotykają się z takimi działaniami prokuratury. Jeśli jednak nałoży się na to utrudniające im skuteczną obronę tymczasowe aresztowanie podejrzanego⁷,

2 P. Girdwoyń, *Zarys kryminalistycznej taktyki obrony*, Kraków 2004, s. 271–282.

3 P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Warszawa 2006, s. 35–36.

4 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (t.j. Dz.U. z 1997 r. nr 78, poz. 438 z późn. zm.).

5 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 1997 r. nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

6 P. Wiliński, *Zasada prawa...*, s. 196–197.

7 K.J. Pawelec, *Proces dowodzenia w postępowaniu karnym*, Warszawa 2010, s. 52.

to perspektywa skorzystania z adekwatnych do sytuacji środków dowodowych bardzo się oddala.

3. Badania poligraficzne (wariograficzne)

Badania poligraficzne są obecne w polskim procesie karnym już 60 lat⁸. Nie wpłynęło to jednak na zmianę sposobu ich postrzegania przez sporą część środowisk prawniczych, dla której wciąż są metodą kontrowersyjną, co niewątpliwie wpływa na jej funkcjonowanie w sferze procesowej. Spór związany z tymi badaniami niejednokrotnie ma silne zabarwienie emocjonalne. Osoby nieprzychylnie tym badaniom niezmiennie powołują się na te same błędne opinie, których trafność została obalona już kilkadziesiąt lat temu. Spowodowane jest to tym, że przeciwnicy dopuszczalności tej metody w procesie karnym często nie mają podstawowych informacji na jej temat⁹.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że podczas wprowadzania nowych technik badawczych do postępowania karnego wymagana jest ostrożność. Niedopuszczalne jest więc wykorzystywanie niesprawdzonej techniki, będącej w fazie eksperymentalnej, ponieważ proces karny nie jest poligonem doświadczalnym. Nauki nie wolno rozwijać kosztem oskarżonego, gdyż rodzi to niebezpieczeństwo naruszenia podstawowych praw człowieka przez nową metodę¹⁰. Jednak badania poligraficzne taką metodą już od dawna nie są i co szczególnie istotne, uważane są za dowód naukowy¹¹, charakteryzujący się wysoką wartością diagnostyczną¹². Wydaje się więc, iż niechętnie nastawienie wobec tych badań jest błędne, gdyż zamyka ono drzwi przed dalszym rozwojem procesu karnego¹³, a tym samym ogranicza możliwości ich wykorzystania jako narzędzia wspierającego obrońców.

Nowe dowody implementuje się do procesu karnego, by poszerzyć katalog środków służących wymiarowi sprawiedliwości w dotarciu do prawdy materialnej. Istotne jest także to, by odbywało się to z równoczesnym poszanowaniem podstawowych praw uczestników tego postępowania. Jeśli istnieje taka metoda, to powinna być zastosowana szybko. W przypadku badań poligraficznych tak niestety nie jest pomimo tego, że w pełni spełniają powyższe kryteria.

W dużym stopniu spowodowane jest to tym, że badania te były i nadal często są bezpodstawnie traktowane przez wielu prawników jako metoda oceny szczerości wypowiedzi osoby przesłuchiwanej. Bierze się to m.in. z faktu utożsamiania pytań relewantnych

8 Zob. M. Lipka, *Pierwszy w Polsce przypadek zastosowania „wykrywacza kłamstw” w postępowaniu karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 1964, nr 48, s. 251.

9 M. Leśniak, *Wartość dowodowa ekspertyzy poligraficznej*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1999 (niepublikowana rozprawa doktorska), s. 40.

10 S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1998, s. 337–338.

11 J. Wójcikiewicz, *Dowód naukowy w procesie sądowym*, Kraków 2000, s. 52.

12 A. Krzyścin, *Dokładność psychofizjologicznych badań poligraficznych*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2001, t. IV, s. 196–197.

13 S. Waltoś, *Badania poligraficzne w Polsce w świetle przepisów prawa, poglądów Sądu Najwyższego i nauki*, [w:] *Wykorzystanie badań poligraficznych w sprawach kryminalnych*, Katowice 1978, s. 3.

zadawanych w trakcie stosowania technik pytań porównawczych z przesłuchaniem osoby w trybie procesowym. Istnieje tu pewna analogia, gdyż pytania zadawane w tym teście pokrywają się w pewnym stopniu z tymi zadawanymi w trakcie przesłuchania, ale cel ich zadawania jest zgoła inny. Przedmiotem oceny biegłego nie są jednak odpowiedzi osoby badanej¹⁴, lecz jej psychofizjologiczne reakcje wywołane przez treść pytania testowego, które jest w tym wypadku tylko bodźcem stymulującym.

W trakcie badań poligraficznych wykorzystuje się niekwestionowane w świetle psychofizjologii ustalenia, zgodnie z którymi pobudzenie emocjonalne współwystępuje z określonymi zmianami fizjologicznymi: reakcją elektrodermalną, naczyniowo-sercową oraz oddechową¹⁵. Badania oparte są na wystandaryzowanych testach, których dokładność została potwierdzona w wyniku wieloletnich badań naukowych¹⁶. Metodyka badań poligraficznych zakłada kilkukrotną prezentację sekwencji pytań testowych o określonym znaczeniu. Pytania te pełnią funkcję bodźców. Wywołują one zmiany w pobudzeniu psychofizjologicznym wtedy, gdy w psychice badanego przechowywany jest zapis pamięciowy dotyczący rozpoznawanych kwestii. Przez zaaplikowanie bodźca (pytania) ślad pamięciowy zostaje „uruchomiony”. Oddziałuje on na stan emocjonalny badanego w kierunku zwiększonego pobudzenia z powodu znaczenia, jakie nadaje badany poszczególnym pytaniom testowym. Zgodnie z aktualną teorią dotyczącą psychologicznych podstaw badań poligraficznych zmiany diagnostyczne w monitorowanych parametrach fizjologicznych są wypadkową czynników emocjonalnych, poznawczych oraz behawioralnych¹⁷.

Trzeba pamiętać o tym, że nie każde kłamstwo wywołuje zmiany emocjonalne, ale tylko takie, na którego niewykryciu badanemu zależy, a więc wykrywać można nie kłamstwo, ale pobudzenie, które mu towarzyszy¹⁸. Nie istnieje żadna reakcja fizjologiczna, która jest specyficzna dla kłamstwa, w związku z czym określenie „wykrywacz kłamstwa” wypacza istotę oraz sens badań poligraficznych i jest źródłem licznych nieporozumień¹⁹.

Niezajomość podstaw metodologicznych badań poligraficznych w żadnym stopniu nie przeszkadza jednak ich przeciwnikom w formułowaniu wielu kategorycznych sądów. Postrzegają te badania wyłącznie w kontekście ich zastosowania dowodowego, a w szczególności jako dowodu obciążającego. Całkowicie pomijają jednak ich zastosowanie eliminacyjne, co jest jedną z zasadniczych przyczyn negatywnego stanowiska wobec tej metody badawczej. Jednak zdecydowana większość badanych to osoby błędnie typowane

14 Zob. R. Jaworski, *Znaczenie art. 199a i 171 k.p.k. dla stosowania ekspertyzy poligraficznej (wariograficznej) na tle uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z 29.01.2015 r.*, I KZP 25/14, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 5.

15 D. Karczmarzka, *Zastosowanie poligrafu w postępowaniu karnym w świetle znowelizowanych przepisów kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, red. Z. Sobolewski, G. Artymiak, C.P. Kłak, Kraków 2004, s. 148.

16 M. Gougler i in., *Meta-Analytic Survey of Criterion Accuracy of Validated Polygraph Techniques*, *The Ad-Hoc Committee on Validated Techniques*, „Polygraph” 2011, vol. 40, no. 4, s. 203–305.

17 Zob. J. Wojciechowski, *Podstawy teoretyczne powstawania reakcji w czasie badań poligraficznych*, „Problemy Kryminalistyki” 2012, nr 276, p. 28–29.

18 J. Widacki, *Analiza przesłanek diagnozowania w badaniach poligraficznych*, Katowice 1982, s. 21.

19 A. Krzyścin, *Charakterystyka nowej koncepcji psychofizjologicznego badania poligraficznego*, „Problemy Kryminalistyki” 2000, nr 228, s. 10.

jako sprawcy przestępstw, a biegli szacują wielkość tej grupy na 80%²⁰. Wynik badania ma więc dla tych osób znaczenie odciążające, o czym najczęściej nie wiedzą przeciwnicy poligrafu, mówiąc głównie o tych, którzy „stracili” na badaniach, zapominając o zdecydowanej większości, która „zyskała”.

Badania poligraficzne stosuje się przede wszystkim po to, by szybko i skutecznie zweryfikować związek badanego z przestępstwem. Stosując inne metody, zarówno te o przymusowym charakterze, jak też poważnie ingerujące w prywatność, jest to często niemożliwe. Badania te są ich całkowitym przeciwieństwem, ponieważ poddanie się im jest możliwe tylko za zgodą badanego i przy jego pełnej współpracy²¹. Najlepiej przeprowadzać je na początku postępowania karnego, gdyż wówczas ich wyniki mają największą wartość²². Jednak można je z powodzeniem stosować również w jego późniejszych etapach i nawet wtedy mogą z powodzeniem pełnić rolę dowodu odciążającego²³, czyli w istocie tzw. dowodu niewinności. Badania te poszerzają przede wszystkim możliwości obrony osób niesłusznie podejrzewanych. W taki też sposób traktuje się je m.in. w Stanach Zjednoczonych, gdzie po dopuszczeniu w procesie sądowym takiego dowodu prawie zawsze powołują się na niego obrońcy, pomimo sprzeciwu prokuratorów²⁴. Służy on w dużej mierze do tego, by uzyskać zwolnienie klientów z tymczasowego aresztu²⁵.

Dość częstym zarzutem wobec badań poligraficznych jest ich rzekoma niska wartość diagnostyczna. Takie poglądy nie znajdują jakiegokolwiek uzasadnienia w wynikach badań naukowych²⁶. Podobnie jest ze stanowiskiem, że te twierdzenia są zasadne w świetle wiedzy przeciętnego człowieka²⁷. Takie całkowicie oderwane od rzeczywistości poglądy przedstawicieli nauki procesu karnego scharakteryzował kiedyś jeden z najwybitniejszych polskich procesualistów i jednocześnie znawca tych badań Stanisław Waltoś: „Trochę zaś żalonym paradoksem jest fakt, że atak na diagnostyczną wartość poligrafu jest prowadzony przez osoby – nie znam wypadków przeciwnych – które nigdy same nie sprawdzały w sposób empiryczny, jak poligraf działa i z jakim skutkiem. Potwierdza się w ten sposób stara prawda, że niewiedza często zwiększa śmiałość wypowiedzi”²⁸.

20 R. Jaworski, *Opinia z ekspertyzy poligraficznej jako dowód odciążający*, Wrocław 1999, s. 9.

21 A. Lach, *Granice badań oskarżonego w celach dowodowych. Studium w świetle reguły nemo se ipsum accusare tenetur i prawa do prywatności*, Toruń 2010, s. 205.

22 Zob. P. Herbowski, *Wykrywcze wykorzystanie wyników badań poligraficznych*, „Problemy Kryminalistyki”, 2010, nr 267.

23 Zob. R. Jaworski, *Uwagi o rozwiązaniach dotyczących stosowania poligrafu w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. (po nowelizacji z 2003 r.)*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11–12, s. 195.

24 J. Wójcikiewicz, V. Kwiatkowska-Darul, „Wyrocznia delficka” czy „sąd boży”? *Judykatura wobec badania wariograficznego*, [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007, s. 603.

25 Zob. A. Krzyścin, *Wykorzystanie poligrafu przez obronę w świetle doświadczeń amerykańskich*, „Palestra” 1996, nr 5–6, s. 142.

26 A. Krzyścin, *Poligraf w świetle komentarzy do KPK*, „Jurysta” 2000, nr 1, s. 5.

27 Por. L.K. Paprzycki, *Badania poligraficzne w postępowaniu karnym de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007, s. 263–264.

28 S. Waltoś, *Badania poligraficzne...*, s. 2–3.

4. Weryfikacja pomówień

Niewątpliwym utrudnieniem prawa do obrony jest problem weryfikacji pomówień, czyli obciążających zeznań składanych m.in. przez tzw. małych świadków koronnych w oparciu o art. 60 § 3, 4 i 5 Kodeksu karnego²⁹. Niejednokrotnie pomawiają oni osoby niewinne, w tym także funkcjonariuszy organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości oraz obrońców³⁰. Opierając się na takich zeznaniach, niepopartych w wielu przypadkach innymi dowodami, prokuratorzy przedstawiają zarzuty karne pomawianym osobom, a nawet występują o ich tymczasowe aresztowanie³¹. Analiza praktyki pozwala na stwierdzenie, że pomówienia składane przez takie osoby traktowane są niejednokrotnie jako pełnowartościowe, a przecież z ich deklaracji często wynika, że jest to wiedza uzyskana w trakcie rozmów z osobami przebywającymi w celi³². Pomijany jest też fakt, że wiarygodność takiego źródła dowodowego jest wątpliwa. Kolejnym istotnym zagrożeniem związanym ze stosowaniem instytucji tzw. małego świadka koronnego jest dość duże ryzyko jej nadużywania przez organy ścigania. Dzieje się to kosztem zaniedbywania spoczywającego na nich obowiązku ustalenia prawdy materialnej³³. Wynikiem tego jest zauważalna presja wywierana na oskarżonych, by uzyskać od nich dowody obciążające w zamian za złagodzenie odpowiedzialności.

5. Sytuacje trudne

Kolejnym wyzwaniem, z którym dość słabo radzi sobie polski wymiar sprawiedliwości, jest ustalanie ról, jakie odegrały poszczególne osoby w przypadku przestępstw grupowych, a w szczególności tych, które przebiegały w kilku etapach i z udziałem kilku osób. Każda osoba mająca doświadczenie praktyczne w takich sprawach wie, że powtarzane wielokrotnie przesłuchania oraz konfrontacje najczęściej niewiele wnoszą do sprawy, a czasami są źródłem kolejnych wątpliwości, nie zawsze rozstrzyganych na korzyść oskarżonego.

W trakcie postępowań karnych prowadzonych w sprawach najpoważniejszych przestępstw kryminalnych wyłaniają się też problemy, które utrudniają ustalenie ich faktycznego przebiegu³⁴. Do takich trudnych sytuacji zaliczyć można sprawy, gdzie obciążające

²⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 1997 r. nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

³⁰ Zob. R. Jaworski, *Konfrontacyjne badania poligraficzne*, Kraków 2010, s. 89–97; R. Jaworski, *Antagonistic polygraph examination*, Wrocław 2008, s. 22–27 oraz P. Herbowski, D. Ślączyńska, *Badanie poligraficzne jako narzędzie wspierające proces oceny wiarygodności „małych świadków koronnych”*, [w:] *Przestępczość w XXI wieku – zapobieganie i zwalczanie. Problemy prawno-kryminologiczne*, red. E. Pływaczewski, W. Filipkowski, Z. Rau, Warszawa 2015, s. 639.

³¹ R. Jaworski, *Konfrontacyjne badania...*, s. 12.

³² *Ibidem*, s. 11.

³³ M. Piekarska-Drażek, *Pomówienia w zeznaniach świadków koronnych i tzw. małych świadków koronnych jako źródło pomyłek procesowych*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2012, t. XVI, s. 154–156.

³⁴ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2005, s. 217–218.

zeznania jednej osoby są jedynym dowodem w sprawie, np. przy zgwałceniach, korupcji, rozbojach, oszustwach. Są też postępowania, gdy podejrzany nie kwestionuje samego zdarzenia, lecz jego przebieg. Nawet jeśli zostaną zebrane ślady kryminalistyczne, to czy świadczy to o tym, iż doszło do przestępstwa?

Czasami wyniki oględzin nie pokrywają się z zeznaniami, na których opierane jest oskarżenie. Przykładem może być zabójstwo portierki na Uniwersytecie Szczecińskim w 2000 r. Osoby oskarżone o jego dokonanie spędziły w areszcie osiem lat, czekając na prawomocny wyrok uniewinniający³⁵.

Zdarzają się również zabójstwa, gdzie podejrzаныmi są najbliżsi ofiary. Pochodzące od nich ślady z uwagi na fakt wspólnego zamieszkiwania znajdują się na miejscach zbrodni. Istotne znaczenie dla takich osób ma nie tylko wykrycie sprawcy. Często ważniejsze jest wykluczenie ich z grupy podejrzanych i uzyskanie tzw. dowodu niewinności. Jest to najczęściej niemożliwe, jeśli analizuje się tylko dostępne klasyczne ślady³⁶.

Niekiedy na miejsce zdarzenia zostają „podrzucone” ślady obciążające niewinne osoby. Jak mają one wykazać brak związku ze zdarzeniem?

Co w przypadku, gdy sprawcy zatarli ślady³⁷ np. po zabójstwie? Ślady są też zacierane przypadkowo przez inne osoby, np. sąsiadów, zespół reanimacyjny, patrol policyjny. Czasami osoby te tworzą „nowe ślady”, które są poddawane dalszym zbędnym badaniom.

Co zrobić w sytuacji, gdy w zabójstwach, rozbojach, pobiciach bierze udział kilka osób? Trudno często określić rolę poszczególnych osób, a ma to istotne znaczenie dla ustalenia odpowiedzialności karnej każdej z nich³⁸.

6. Weryfikacja wyników okazania

Okazanie osób jest jedną z najważniejszych i najczęściej przeprowadzanych czynności procesowych, która jest jednak dotknięta poważnymi uchybieniami występującymi zarówno na etapie organizacji, jak i podczas oceny jej wyników. Wartość diagnostyczna okazania osób jest niższa niż w przypadku większości standardowo stosowanych w procesie karnym metod identyfikacji³⁹. Prawdopodobieństwo błędu podczas okazania jest więc na tyle znaczące, aby można uznać ten dowód za niepewny⁴⁰. W trakcie licznych badań naukowych dowiedziono, że błędne rozpoznanie przez świadków jest główną

35 Wyrok SA w Szczecinie z dnia 30 października 2008 r., II Aka 94/08, LEX nr 781316.

36 Zob. R. Jaworski, *Badania poligraficzne hipotetycznych zabójców własnych dzieci lub rodziców*, „Przegląd Sądowy” 1997, nr 9, s. 37–47.

37 J. Gurgul, *Kryminalistyczne znaczenie dowodów rzeczowych*, „Problemy Kryminalistyki” 1979, nr 141, s. 554–555.

38 R. Jaworski, *Situational Sequencing Tests in Polygraph Examination*, Wrocław 2006, s. 10.

39 J. Widacki, *Kryminalistyka*, Warszawa 2008, s. 112; J. Widacki, F. Horvath, *An Experimental Investigation of the Relative Validity and Utility of the Polygraph Technique and Three Other Common Methods of Criminal Identification*, „Journal of Forensic Sciences” 1978, vol. 23, nr 3, s. 598–600.

40 R. Jaworski, *Dogmat indywidualności wyglądu człowieka a jego prawdziwość*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 6, s. 87.

przyczyną pomyłek sądowych⁴¹. Niestety wiedza o tym nie jest powszechna wśród obrońców. Źródeł tych problemów jest wiele i mają one w dużej mierze charakter systemowy i wymagają pilnej zmiany⁴². Nakładają się na to liczne zastrzeżenia dotyczące polskiej praktyki śledczej, gdyż „organy ścigania uporczywie dążą do pozytywnego – we własnym rozumieniu – wyniku okazania. Gdy go uzyskują, to wyrok skazujący jest gwarantowany. Toteż często odrzucane są przesłanki obalające hipotezę sprawstwa i nikt nie chce przyznać się do błędnej oceny wyników okazania. Im dłużej trwa ten upór, tym gorzej dla niewinnego i lepiej dla faktycznego przestępcy”⁴³. Niestety policjantom realizującym te czynności często brakuje wiedzy i doświadczenia życiowego, ale przede wszystkim bezstronnego stosunku do wyniku tej czynności procesowej⁴⁴. Nie zmienia to jednak tego, że nawet jeśli okazanie zrealizowane jest zgodnie z wszelkimi wskazaniami nauki, to wciąż mamy do czynienia z dużym ryzykiem błędnego wskazania osoby niewinnej. W związku z tym zawsze konieczne jest zachowanie szczególnej ostrożności, a przede wszystkim konfrontowanie wyniku okazania z innymi dowodami⁴⁵.

Obrońcy, chcąc skutecznie zweryfikować wartość budzących wątpliwości okazań, powinni powoływać się na stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2004 r., III KK 51/04, zgodnie z którym „w wypadku, gdy jedynym dowodem, choćby nawet bezpośrednio obciążającym oskarżonego, są zeznania świadka rozpoznającego w nim sprawcę zarzucanego przestępstwa, a istnieje możliwość przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, stwarzającej realną szansę uzyskania wyniku umożliwiającego potwierdzenie lub zaprzeczenie wiarygodności dokonanego rozpoznania, to obowiązkiem sądu orzekającego, wynikającym z treści art. 366 § 2 i art. 167 k.p.k., konkretyzujących nadrzędny cel procesu karnego – zasadę prawdy materialnej – jest przeprowadzenie dowodu z takich opinii”⁴⁶. Jak słusznie wskazał SN, weryfikować wyniki okazań można, korzystając z wszelkich dopuszczalnych metod kryminalistycznych spełniających przy tym najwyższe standardy naukowe i w sposób obiektywny weryfikujące wynik okazania, redukując jednocześnie ryzyko błędnego rozpoznania⁴⁷. Do takich metod należy w pierwszej kolejności zaliczyć badania poligraficzne. Dotyczy to również wyników okazań mowy, które nie dość że mają zdecydowanie niższą wartość diagnostyczną niż okazanie osób⁴⁸, to jeszcze od wielu lat są przeprowadzane w oparciu o błędną metodykę⁴⁹.

41 J. Wójcikiewicz, *Temida nad mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993–2008*, Toruń 2009, s. 258.

42 Zob. P. Herbowski, *Okazanie w polskiej praktyce śledczej. Problemy systemowe*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2021, t. CXXVII.

43 R. Jaworski, *Okazanie bliźniaka a teoria dowodów*, [w:] *Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Mirosławowi Owocowi*, red. H. Kolečki, Poznań 2008, s. 309–310.

44 *Ibidem*, s. 310.

45 J. Widacki, *Kryminalistyka...*, s. 113.

46 Wyrok SN z dnia 28 października 2004 r., III KK 51/04, OSNKW 2005/1/4, Biul. SN 2005/1/21.

47 Zob. P. Herbowski, D. Słapczyńska, *Okazanie mowy w polskiej praktyce śledczej*, „Palestra” 2016, nr 7–8, s. 50–52.

48 J. Wójcikiewicz, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9 lipca 2013 r., III KK 92/13*, „Palestra” 2014, nr 3–4, s. 206.

49 J. Wójcikiewicz, *W sprawie okazania głosu. Uwagi polemiczne*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 4, s. 30 oraz J. Wójcikiewicz, *Temida nad...*, s. 245–248.

7. Badania konfrontacyjne i wielopodmiotowe

Badania poligraficzne okazują się być bardzo przydatne w sytuacjach, gdy w sprawie bada się więcej niż jedną osobę, i mają wówczas wysoką wartość dowodową. Zdaniem ekspertów badania te są prowadzone głównie w takich sytuacjach⁵⁰. Pozwala to zrealizować badania określane mianem konfrontacyjnych, podczas których badane oddzielnie są dwie osoby na okoliczność tego samego zdarzenia, sprzecznie relacjonujące wcześniej jego przebieg. Możliwe jest stworzenie podobnej sytuacji psychologiczno-emocjonalnej dla obu osób badanych dzięki odpowiedniej redakcji pytań. Poziom zagrożenia odczuwany przez pomawiającego może być zbliżony do tego, który istnieje u pomawianego. Wynik takiej ekspertyzy jest łatwiejszy do zrozumienia dla prokuratora i sądu, gdyż można porównać zapisy reakcji osób badanych wobec tych samych lub podobnych pytań testowych⁵¹. Umożliwia to precyzyjną ocenę prawdopodobieństwa obu przedstawionych wersji⁵². Opinia biegłego może przyczynić się także do uzyskania innych dowodów, niekiedy o decydującym znaczeniu dla ustalenia stanu faktycznego sprawy⁵³.

Trzeba też wspomnieć o badaniach wielopodmiotowych, a więc takich, gdy badana jest grupa osób biorących udział w przestępstwie. Zastosować je można nawet w sytuacjach bardzo późnego wykrycia sprawców albo długotrwałego badania kilku osób. Służą one weryfikacji wyjaśnień podejrzanych, a nawet określeniu roli w przestępstwie jego faktycznych uczestników⁵⁴.

8. Poglądy Sądu Najwyższego

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że badania poligraficzne są obecnie w świetle przepisów k.p.k. w pełni dopuszczalne⁵⁵. Sądy powszechne nie potrafią jednak ocenić, co z tych badań wynika dla faktu głównego, i często unikają odnoszenia się do ich wyników w swoich wyrokach⁵⁶, a czasami wręcz celowo je pomijają. Spowodowane jest to w dużej mierze poglądami SN zawartymi w jego judykatach, które stoją w sprzeczności ze wskazaniami doktryny procesu karnego, jeśli chodzi o zasadę swobodnej oceny dowodów, ale – co gorsza – z aktualnymi ustaleniami kryminalistyki.

Sąd Najwyższy w żadnym ze swoich orzeczeń nie dostrzegł, że ekspertyza poligraficzna jest dowodem naukowym⁵⁷, a przecież to w oparciu o pierwsze badania z 1923 r.

50 R. Jaworski, *Opinia z ekspertyzy...*, s. 163.

51 R. Jaworski, *Konfrontacyjne badania...*, s. 146.

52 Zob. P. Herbowski, D. Słapczyńska, *Badanie poligraficzne...*, s. 643–646.

53 R. Jaworski, *Konfrontacyjne badania...*, s. 145.

54 R. Jaworski, *Multi-subject polygraph examination*, Wrocław 2008, s. 8.

55 Zob. R. Jaworski, *Znaczenie art. 199a i 171 k.p.k. dla...*, s. 32–47.; P. Herbowski, P. Józwiak, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2015 r., I KPZ 25/14, „Przeгляд Sądowy” 2016, nr 3, s. 133–141.*

56 R. Jaworski, *Multi-subject polygraph...*, s. 131–132.

57 Zob. J. Wójcikiewicz, *Dowód naukowy...*, s. 52.

powstał w USA standard Freya, który przyczynił się do zbudowania koncepcji dowodu naukowego⁵⁸. Badania te spełniają również wszystkie kryteria innych standardów funkcjonujących w USA, m.in. Dauberta.

Kolejnym problemem jest uznawanie dowodu z badań poligraficznych za dowód kontrowersyjny. Najprawdopodobniej wynika to z obaw sędziów przed zdominowaniem procesu karnego przez ten dowód. Błędnie postrzegają oni biegłego jako tego, który wkracza w ich kompetencje w zakresie oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego. Niestety czasami do takiego postrzegania badań przyczyniają się źle sformułowane przez obrońców wnioski dowodowe⁵⁹, którzy wnoszą np. o przeprowadzenie badań na wykrywaczu kłamstw lub w celu ustalenia wiarygodności bądź szczerości osoby badanej.

Kwestią w orzecznictwie SN, wobec której nie można przejść obojętnie, jest wymóg pewności ustaleń. Niestety SN nie zdaje sobie sprawy, że jego konsekwentne stosowanie prowadziłyby do odrzucenia wszystkich dowodów sądowych, w tym również wszystkich ekspertyz kryminalistycznych, gdyż nie ma dowodu dającego całkowitą pewność. Nie ma również ekspertyz kryminalistycznych dających zawsze kategorię wyników⁶⁰. Z drugiej strony pomimo wielu sprzeczności i częstego braku kategoriowości SN akceptuje opinie psychologiczne, psychiatryczne i medyczne. Źródłem takiego dyskryminującego traktowania badań poligraficznych można upatrywać się w tym, że sędziowie w swojej praktyce zawodowej najrzadziej spotykają się z tymi badaniami⁶¹. Wynika to z faktu, iż są one wykorzystywane głównie w fazie *in rem* postępowania przygotowawczego, w związku z czym ich ocena sprawia im najwięcej trudności⁶².

Kluczowe dla wykorzystania opinii z badań poligraficznych w procesie karnym jest wskazanie, jaki jest przedmiot tych badań, jaka jest ich forma procesowa oraz jakie jest znaczenie dowodowe wyniku⁶³. Orzeczeniem SN, które od kilkadziesiąt lat wciąż wywiera istotny wpływ na poglądy różnych składów orzeczniczych SN, jest wyrok z dnia 25 września 1976 r.⁶⁴, w którym wskazano, że „powoływanie się w rewizji na wyniki badań wariograficznych o tyle nie ma istotnego znaczenia, że tego rodzaju badania mają charakter pomocniczy i nie mogą stanowić samodzielnego dowodu dającego podstawę do konkretnych ustaleń. Takie badania mają przede wszystkim na celu wykazanie związku emocjonalnego osoby z danym zdarzeniem”. Wyrok ten z jednej strony otworzył szerzej podwoje polskiego procesu karnego dla badań poligraficznych⁶⁵, jednak wątpliwości

58 *Ibidem*, s. 44–45.

59 Zob. J. Wójcikiewicz, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 grudnia 1993 r. II Akc 268/93*, „Palestra” 1995, nr 1–2, s. 239–241.

60 R. Jaworski, *Wymóg „bezwzględnej trafności” wobec badań poligraficznych a jego zasadność*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 1998, t. III, s. 87.

61 V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, J. Wójcikiewicz, *Sędziowie wobec dowodu naukowego*, [w:] *Kryminalistyka i inne nauki pomostowe w postępowaniu karnym*, red. J. Kasprzak, B. Młodziejowski, Olsztyn 2009, s. 51.

62 *Ibidem*, s. 52–53.

63 P. Herbowski, *50 lat badań poligraficznych w polskim procesie karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 2013, nr 280, s. 9.

64 Wyrok SN z dnia 25 września 1976 r., II KR 171/76, LEX nr 21726.

65 S. Waltoś, J. Widacki, *The Legal status of the polygraph in Poland*, „Polygraph” 1981, vol. 10, nr 1, s. 10.

budzi faktyczna próba zminimalizowania znaczenia opinii z tych badań⁶⁶. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać w tym, że został wydany w bardzo głośnej sprawie seryjnego zabójcy Zdzisława Marchwickiego, a jedną z jego ofiar była krewna Edwarda Gierka⁶⁷. Jest to o tyle istotne, gdyż wnioski z badań nie potwierdzały innych dowodów zebranych w sprawie⁶⁸. Pogląd SN o zaliczeniu dowodu z badań poligraficznych do dowodów pomocniczych został słusznie poddany zdecydowanej krytyce, gdyż SN stworzył pozaustawową regułę dowodową sprzeczną z zasadą swobodnej oceny dowodów⁶⁹. Konsekwencją tego wyroku było utrwalenie w orzecznictwie sądowym w Polsce błędnego podziału dowodów na główne i pomocnicze. Wywołał on też jednak ze wszech miar potrzebną dyskusję dotyczącą określenia procesowego znaczenia dowodu z badań poligraficznych oraz ich istoty. W doktrynie przewagę zyskał pogląd, że jest to dowód poszlakowy i pośredni⁷⁰, a nie pomocniczy.

Szerszej analizie należy też poddać postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2015 r., I KPZ 25/14⁷¹. Teza tego orzeczenia zasługuje na akceptację, a jest ona następująca: „Nie-dopuszczalne jest użycie wariografu w trakcie czynności przesłuchania. Użyte przez ustawodawcę w art. 171 § 5 ust. 2 k.p.k. wyrażenie »w związku z przesłuchaniem« rozumieć należy w ten sposób, że omawiany zakaz dotyczy nie tylko samej czynności procesowej przesłuchania, ale również czynności pozostających w bezpośredniej relacji z przesłuchaniem. Przepis art. 199a k.p.k. dotyczy postępowania karnego w fazie, w której toczy się ono przeciwko konkretnej osobie, a więc po przedstawieniu zarzutów, ze stadium postępowania sądowego włącznie. Przepis ten stanowić może podstawę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, który stosuje środki techniczne mające na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu badanej osoby, a więc w czasie badania stosuje wariograf (poligraf). Warunki formalne przeprowadzenia takiego dowodu to: zgoda osoby badanej, brak bezpośredniego związku badania z czynnością przesłuchania badanej osoby (zakaz z art. 171 § 5 ust. 2 k.p.k.) i pouczenie badanej osoby o tym, że złożone wobec biegłego oświadczenia mogą stanowić dowód (wyłączenie stosowania art. 199 wobec oskarżonego)”.

Zasadnicze wątpliwości można mieć jednak wobec kolejnych rozważań SN, który stanął na stanowisku, że „wynik badania wariograficznego dowodzi tylko i wyłącznie tego, jakie były reakcje badanej osoby na zadawane jej pytania i nie można go uznawać za dowód sprawstwa czy winy i należy traktować z dużą dozą ostrożności”. SN stara się tym samym pozbawić wynik badania poligraficznego znaczenia dowodowego. Być może nie zauważył, że tym samym zaprzeczył swoim wcześniejszym twierdzeniom, w których potwierdził, iż wynik tego badania ma status dowodu z opinii biegłego. Niestety na głębsze

66 S. Waltoś, *Badania poligraficzne...*, s. 9.

67 Por. A. Feluś, *Czy Zdzisław Marchwicki był sprawcą zabójstw seryjnych o podłożu seksualnym?*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2002, t. V.

68 J. Konieczny, T. Widła, *Glosa do wyroku SN z 11 II 1982 (II KR 6/82)*, „Nowe Prawo” 1983, nr 5, s. 139.

69 S. Waltoś, *Badania poligraficzne...*, s. 10.

70 *Ibidem*, s. 10–11.

71 Postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2015 r., I KPZ 25/14, <https://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia3/I%20KZP%2025-14.pdf> [dostęp: 26 października 2023 r.].

rozważania, czy SN chodziło o dowód obciążający czy też odciążający, z przyczyn oczywistych nie ma co liczyć.

Sąd Najwyższy zajął też aprobujące stanowisko wobec wcześniej wskazanego wyroku SN z dnia 25 września 1976 r., gdzie wynik badań poligraficznych całkowicie błędnie zaliczono do dowodów pomocniczych. Zastanawiające jest to, że SN w swoim postanowieniu nie odsyła do tego wyroku, ale jest to stała praktyka w analizowanym orzeczeniu.

Kolejnym poglądem SN, który należy odrzucić, jest wskazanie, że: „dowód ten ma największą wartość w początkowej fazie postępowania, a traci na znaczeniu z upływem czasu, a zwłaszcza w miarę zwiększania się ilości czynności procesowych z udziałem osoby badanej. [...] Jego przydatność na późniejszym etapie postępowania jest z reguły ograniczona”. Zgodnie ze swoim zwyczajem SN nie odwołuje się do faktycznych źródeł tego poglądu, a przecież w żadnej mierze nie są to oryginalne rozważania tego składu orzekającego. Tak naprawdę zostały zaczerpnięte z glos do wyroku SN z dnia 11 lutego 1982 r. (II KR 6/82)⁷². Dzisiejszy stan wiedzy pozwala na podważenie tego stanowiska⁷³. Istnieją liczne opisane w piśmiennictwie przypadki dowodzące tego, że w sprawach zabójstw nawet po upływie kilku lat reakcje sprawcy i świadka zasadniczo się różnią⁷⁴. Jest to szczególnie istotne w polskiej praktyce śledczej, gdyż badania poligraficzne zleca się najczęściej dopiero kilka miesięcy po zdarzeniu⁷⁵ i nawet wówczas ich wyniki mogą stanowić wartościowy dowód. Niestety takie błędne twierdzenia SN są aktualnie powielane przez powołujące się na jego poglądy sądy okręgowe i apelacyjne. Skuteczne podważenie takich zapartywań ma bardzo duże znaczenie dla obrońców, szczególnie w sprawach, gdy ich klienci przez wiele miesięcy, a nawet lat są tymczasowo aresztowani.

Następnym poglądem SN, który należy odrzucić, jest wskazanie, że „istnieje obiektywna możliwość zakłócania przez osobę badaną własnych reakcji psychofizycznych, a więc swoiste »oszukiwanie poligrafu«”. Kolejny raz brak jakichkolwiek wskazówek, na jakich źródłach naukowych SN oparł swoje twierdzenie, a więc zasadnie można przyjąć, że jest to tylko i wyłącznie wynik introspekcji członków składu orzekającego. Próby oszukania poligrafów były podejmowane od początku stosowania tych badań i brak możliwości przeciwdziałania takim zabiegom czyniłby bezsensownym ich stosowanie. Niestety SN zamiast opierać się na własnych niepopartych jakimkolwiek badaniami naukowymi przemyśleniach, mógł zadać sobie minimalny trud i zapoznać się z powszechnie dostępnymi publikacjami polskich kryminalistów⁷⁶. Nie tylko dla SN, ale również dla licznych

⁷² Zob. J. Konieczny, T. Widła, *Glosa do wyroku...*, s. 141 oraz S. Waltoś, J. Widacki, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11.02.1982 r., II KR 6/82*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 1, s. 137.

⁷³ R. Jaworski, *Celowość wykonania badania poligraficznego po upływie kilku lat od zabójstwa*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2008, t. XII, s. 149; tegoż *Badania poligraficzne hipotetycznych...*, s. 41 oraz *Opinia z ekspertyzy...*, s. 265–275.

⁷⁴ R. Jaworski, *Celowość wykonania...*, s. 150.

⁷⁵ Zob. V. Kwiatkowska-Darul, „Pierwsza pomoc” czy „ostatnia deska ratunku”, czyli sens i bezsens badań wariograficznych, [w:] *Doctrina Multiplex Veritas Una. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Mariuszowi Kulickiemu*, red. A. Bulsiewicz, A. Marek, V. Kwiatkowska-Darul, Toruń 2004, s. 41–46.

⁷⁶ Zob. m.in. R. Jaworski, *Opinia z ekspertyzy...*, s. 106–112; J. Konieczny, *Badania poligraficzne. Podręcznik dla zawodowców*, Warszawa 2009, s. 156–162; J. Widacki, *Ocena zakłóceń zapisu poligraficznego jako element diagnozowania*, „Problemy Kryminalistyki” 2005, nr 249, s. 30–32.

sądów powszechnych zaskakująca mogłaby być informacja, że zakłócanie badań ma istotne znaczenie diagnostyczne w trakcie opiniowania, a poligraferzy doskonale zdają sobie sprawę z zakłócania badań i podejmują liczne działania mające im zapobiec.

Zasadnicze wątpliwości można wywieść także w stosunku do poglądu SN, iż „wynik badania nie może być wprost wykorzystany jako dowód winy lub niewinności. Nie oznacza to jednak niedopuszczalności i niecelowości wykorzystania tego dowodu w postępowaniu karnym”. Niestety SN po raz kolejny pomija trafne poglądy mające szczególne znaczenie dla obrońców chcących wnioskować o przeprowadzenie badań poligraficznych. Wynika z nich jednoznacznie i znajduje to pełne potwierdzenie w analizach polskiej praktyki śledczej, że opinia z badania poligraficznego może stanowić jedyny dowód, gdy ma znaczenie odciążające, gdyż często stanowi wtedy skuteczną przeciwwagę dla kilku poważnych poszlak⁷⁷.

9. Wniosek dowodowy

Zasadniczym warunkiem uwzględnienia wniosku dowodowego o przeprowadzenie badań na poligrafie jest trafne określenie celu badania. Za niedopuszczalne należy uznać wskazywanie na potrzebę oceny wiarygodności zeznań lub wyjaśnień. Najtrafniejsza procesowo wydaje się koncepcja traktowania badań poligraficznych jako metody weryfikacji wersji śledczej zakładanej wobec osoby badanej⁷⁸. Polscy sędziowie dysponujący zbyt małą wiedzą na temat tych badań, a także mający trudności z przekształcaniem wniosków z nich płynących na fakty dowodowe, mogliby zrozumieć, co z takiej opinii wynika dla faktu głównego. Istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że jeśli w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego zostaną wymienione wersje istniejące wobec badanego – sprawstwa, pomocnictwa czy innej formy udziału w zdarzeniu – a biegły wypowie się na temat wykluczenia lub uprawdopodobnienia tych wersji, to taka opinia może zostać zaaprobowana przez polskie sądy⁷⁹. Pytanie, które obrońca mógłby zawrzeć we wniosku, może brzmieć następująco: Czy występujące u [...] zapisy reakcji psychofizjologicznych upoważniają do wykluczenia wersji o udziale badanego w zdarzeniu?⁸⁰. Nie wolno posługiwać się określeniami „czy badany kłamie” bądź „czy jest szczerzy”, gdyż to nie kłamstwo jest źródłem reakcji emocjonalnej⁸¹.

Końcowe wnioski w opinii biegłego mogłyby mieć następującą formę: Całokształt przeprowadzonych czynności badawczych i analiza zapisów reakcji psychofizjologicznych w testach poligraficznych, dotyczących (opis przestępstwa), nie pozwala / pozwala

77 R. Jaworski, *Opinia z ekspertyzy...*, s. 278; J. Wójcikiewicz, *Dowód naukowy...*, s. 48.

78 P. Herbowski, *Badanie poligraficzne jako metoda weryfikacji wersji śledczych*, Warszawa 2011, s. 250–251; M. Kulicki, *Metody badań wariograficznych na potrzeby postępowania przygotowawczego*, [w:] *Wariografia kryminalistyczna*, red. M. Kulicki, Szczytno 1998, s. 74; R. Jaworski, *Opinia z ekspertyzy...*, s. 92–93.

79 P. Herbowski, *Badanie poligraficzne...*, s. 251.

80 R. Jaworski, *Opinia z ekspertyzy...*, s. 222.

81 J. Widacki, *Analiza przesłanek...*, s. 21.

na potwierdzenie wersji przedstawionej przez badanego, zgodnie z którą utrzymuje, że nie ma związku z przedmiotową sprawą⁸².

10. Podsumowanie

Badania poligraficzne przez część środowisk prawniczych traktowane są jako metoda służąca ocenie szczerości wypowiedzi osoby badanej i dostarczająca głównie dowody winy. Z analizy polskiej praktyki śledczej wyłania się całkowicie odmienny obraz tych badań. W przeważającej liczbie przypadków pozwalają one uzyskać dowody odciążające. Ponadto szybko i skutecznie weryfikują faktyczny związek badanego z przestępstwem. Zastosować je można kilka miesięcy lub nawet lat po zdarzeniu albo w przypadku długotrwałego aresztu. Ich wyniki nawet wówczas, wbrew niemającym żadnego oparcia w badaniach naukowych twierdzeniom polskich sądów, mogą stanowić wartościowy dowód. Nie ulega więc wątpliwości, że poligraf powinien być znacznie częściej niż obecnie wykorzystywany jako narzędzie wspierające obrońców w procesie karnym.

⁸² Zob. P. Herbowski, D. Słapczyńska, *The Offender Recognizes the Victim – About the Advantages of Using the Visual Version of Polygraph Test in Serious Criminal Case*, „European Polygraph” 2023, vol. 17, nr 1, s. 51.

Bibliografia

Literatura

- Felús A., *Czy Zdzisław Marchwicki był sprawcą zabójstw seryjnych o podłożu seksualnym?*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2002, t. V.
- Girdwoyń P., *Zarys kryminalistycznej taktyki obrony*, Kraków 2004.
- Gougler M. i in., *Meta-Analytic Survey of Criterion Accuracy of Validated Polygraph Techniques, The Ad-Hoc Committee on Validated Techniques*, „Polygraph” 2011, vol. 40, no. 4.
- Gurgul J., *Kryminalistyczne znaczenie dowodów rzeczowych*, „Problemy Kryminalistyki” 1979, nr 141.
- Herbowski P., *50 lat badań poligraficznych w polskim procesie karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 2013, nr 280.
- Herbowski P., *Badanie poligraficzne jako metoda weryfikacji wersji śledczych*, Warszawa 2011.
- Herbowski P., *Okazanie w polskiej praktyce śledczej. Problemy systemowe*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2021, t. CXXXVII.
- Herbowski P., *Wykrywcze wykorzystanie wyników badań poligraficznych*, „Problemy Kryminalistyki” 2010, nr 267.
- Herbowski P., Józwiak P., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2015 r., I KPZ 25/14*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 3.
- Herbowski P., Słapczyńska D., *Badanie poligraficzne jako narzędzie wspierające proces oceny wiarygodności „małych świadków koronnych”*, [w:] *Przestępczość w XXI wieku – zapobieganie i zwalczanie. Problemy prawno-kryminologiczne*, red. E. Pływaczewski, W. Filipkowski, Z. Rau, Warszawa 2015.
- Herbowski P., Słapczyńska D., *Okazanie mowy w polskiej praktyce śledczej*, „Palestra” 2016, nr 7–8.
- Herbowski P., Słapczyńska D., *The Offender Recognizes the Victim – About the Advantages of Using the Visual Version of Polygraph Test in Serious Criminal Case*, „European Polygraph” 2023, vol. 17, nr 1.
- Jaworski R., *Antagonistic polygraph examination*, Wrocław 2008.
- Jaworski R., *Badania poligraficzne hipotetycznych zabójców własnych dzieci lub rodziców*, „Przegląd Sądowy” 1997, nr 9.
- Jaworski R., *Celowość wykonania badania poligraficznego po upływie kilku lat od zabójstwa*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2008, t. XII.
- Jaworski R., *Dogmat indywidualności wyglądu człowieka a jego prawdziwość*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 6.
- Jaworski R., *Konfrontacyjne badania poligraficzne*, Kraków 2010.
- Jaworski R., *Multi-subject polygraph examination*, Wrocław 2008.
- Jaworski R., *Okazanie bliźniaka a teoria dowodów*, [w:] *Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Mirosławowi Owocowi*, red. H. Kolecki, Poznań 2008.
- Jaworski R., *Opinia z ekspertyzy poligraficznej jako dowód odciążający*, Wrocław 1999.

- Jaworski R., *Situational Sequencing Tests in Polygraph Examination*, Wrocław 2006.
- Jaworski R., *Uwagi o rozwiązaniach dotyczących stosowania poligrafu w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. (po nowelizacji z 2003 r.)*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11–12.
- Jaworski R., *Wymóg „bezwzględnej trafności” wobec badań poligraficznych a jego zasadność*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego” 1998, t. III.
- Jaworski R., *Znaczenie art. 199a i 171 k.p.k. dla stosowania ekspertyzy poligraficznej (wariograficznej) na tle uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z 29.01.2015 r.*, I KZP 25/14, „Przegląd Sądowy” 2017, nr 5.
- Karczmarska D., *Zastosowanie poligrafu w postępowaniu karnym w świetle znowelizowanych przepisów kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, red. Z. Sobolewski, G. Artymiak, C.P. Kłak, Kraków 2004.
- Konieczny J., *Badania poligraficzne. Podręcznik dla zawodowców*, Warszawa 2009.
- Konieczny J., Widła T., *Glosa do wyroku SN z 11 II 1982 (II KR 6/82)*, „Nowe Prawo” 1983, nr 5.
- Krzyścin A., *Charakterystyka nowej koncepcji psychofizjologicznego badania poligraficznego*, „Problemy Kryminalistyki” 2000, nr 228.
- Krzyścin A., *Dokładność psychofizjologicznych badań poligraficznych*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2001, t. IV.
- Krzyścin A., *Poligraf w świetle komentarzy do KPK*, „Jurysta” 2000, nr 1.
- Krzyścin A., *Wykorzystanie poligrafu przez obronę w świetle doświadczeń amerykańskich*, „Palestra” 1996, nr 5–6.
- Kulicki M., *Metody badań wariograficznych na potrzeby postępowania przygotowawczego*, [w:] *Wariografia kryminalistyczna*, red. M. Kulicki, Szczytno 1998.
- Kwiatkowska-Darul V., *„Pierwsza pomoc” czy „ostatnia deska ratunku”, czyli sens i bezsens badań wariograficznych*, [w:] *Doctrina Multiplex Veritas Una. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Mariuszowi Kulickiemu*, red. A. Bulsiewicz, A. Marek, V. Kwiatkowska-Darul, Toruń 2004.
- Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., Wójcikiewicz J., *Sędziowie wobec dowodu naukowego*, [w:] *Kryminalistyka i inne nauki pomostowe w postępowaniu karnym*, red. J. Kasprzak, B. Młodziejowski, Olsztyn 2009.
- Lach A., *Granice badań oskarżonego w celach dowodowych. Studium w świetle reguły nemo se ipsum accusare tenetur i prawa do prywatności*, Toruń 2010.
- Leśniak M., *Wartość dowodowa ekspertyzy poligraficznej*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1999 (niepublikowana rozprawa doktorska).
- Lipka M., *Pierwszy w Polsce przypadek zastosowania „wykrywacza kłamstw” w postępowaniu karnym*, „Problemy Kryminalistyki” 1964, nr 48.
- Paprzycki L.K., *Badania poligraficzne w postępowaniu karnym de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007.
- Pawelec K.J., *Proces dowodzenia w postępowaniu karnym*, Warszawa 2010.
- Piekarska-Drażek M., *Pomówienia w zeznaniach świadków koronnych i tzw. małych świadków koronnych jako źródło pomyłek procesowych*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2012, t. XVI.

- Waltoś S., *Badania poligraficzne w Polsce w świetle przepisów prawa, poglądów Sądu Najwyższego i nauki*, [w:] *Wykorzystanie badań poligraficznych w sprawach kryminalnych*, Katowice 1978.
- Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1998.
- Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2005.
- Waltoś S., Widacki J., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11.02.1982 r., II KR 6/82*, „Państwo i Prawo” 1984, nr 1.
- Waltoś S., Widacki J., *The Legal status of the polygraph in Poland*, „Polygraph” 1981, vol. 10, nr 1.
- Widacki J., *Analiza przesłanek diagnozowania w badaniach poligraficznych*, Katowice 1982.
- Widacki J., *Kryminalistyka*, Warszawa 2008.
- Widacki J., *Ocena zakłóceń zapisu poligraficznego jako element diagnozowania*, „Problemy Kryminalistyki” 2005, nr 249.
- Widacki J., Horvath F., *An Experimental Investigation of the Relative Validity and Utility of the Polygraph Technique and Three Other Common Methods of Criminal Identification*, „Journal of Forensic Sciences” 1978, vol. 23, nr 3.
- Wiliński P., *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Warszawa 2006.
- Wojciechowski J., *Podstawy teoretyczne powstawania reakcji w czasie badań poligraficznych*, „Problemy Kryminalistyki” 2012, nr 276.
- Wójcikiewicz J., *Dowód naukowy w procesie sądowym*, Kraków 2000.
- Wójcikiewicz J., *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 grudnia 1993 r. II Akr 268/93*, „Palestra” 1995, nr 1–2.
- Wójcikiewicz J., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9 lipca 2013 r., III KK 92/13*, „Palestra” 2014, nr 3–4.
- Wójcikiewicz J., *Temida nad mikroskopem. Judykatura wobec dowodu naukowego 1993–2008*, Toruń 2009.
- Wójcikiewicz J., *W sprawie okazania głosu. Uwagi polemiczne*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 4.
- Wójcikiewicz J., Kwiatkowska-Darul V., *„Wyrocznia delficka” czy „sąd boży”? Judykatura wobec badania wariograficznego*, [w:] *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007.

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (t.j. Dz.U. z 1997 r. nr 78, poz. 438 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 1997 r. nr 88, poz. 553 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 1997 r. nr 89, poz. 555 z późn. zm.).

Orzecznictwo

Wyrok SN z dnia 25 września 1976 r., II KR 171/76, LEX nr 21726.

Wyrok SN z dnia 28 października 2004 r., III KK 51/04, OSNKW 2005/1/4, Biul. SN 2005/1/21.

Postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2015 r., I KPZ 25/14, <https://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia3/I%20KPZ%2025-14.pdf>.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 30 października 2008 r., II Aka 94/08, LEX nr 781316.